Przygody z tłumaczeniami



fot. tumbir

Florian Śmieja *(Mississauga, Kanada)*

Życie zazwyczaj daje nam więcej pomysłów i bodźców aniżeli

czasu i możliwości do ich realizacji. Dobre intencje i idee potem bledną w porównaniu z nowymi, wydają się mniej atrakcyjne, wtórne czy nadto kłopotliwe, mało potrzebne.

Odwiedziwszy w latach sześćdziesiątych **Tymoteusza Karpowicza** jeszcze bodaj na wrocławskich Krzykach, mialem okazję spotkać się z **Ludwikiem Flaszenem** i **Jerzym Grotowskim** na malowniczym rynku. Domyślam się, że rozmawialiśmy o hiszpańskim teatrze i Calderonie. Musiałem rozmówców przekonać, że jestem czynnym hispanistą, zdolnym przełożyć dla nich hiszpański dramat barokowy, a dokładnej: moralitet "Wielki teatr świata".

Upłynęły lata, a mojego przekładu nie było. Powstawały inne tłumaczenia, obiecane, nie ruszało z miejsca. Nie pamiętam już szczegółów. Pamięć milczy. Mogło mi się marzyć o dostarczeniu takiego tekstu, śnić o takiej propozycji. Bez jasnego imperatywu łatwiej mi było nie wywiązać się z obietnicy.

I to, co uszło z pamięci mogło było nie istnieć w rzeczywistości. Ale zachował się list, który świadczy przeciwko mnie. W liście tym w grudniu 1965 roku Jerzy Grotowski pisał

> Powtarzam jednak „Wielki teatr świata" interesuje nas w stopniu szczególnym.

***

Pisarz portugalski **Ferreira de Castro** (1898-1974) napisał długą nowelę “A missão” (Misja), którą przełożyłem na język polski i wydrukowałem w PIW-ie w serii Jednorożca w 1972 roku. Ale znalazła się przedsiębiorcza osoba, pani Teresa Sobańska-Dąbrowska i zrobiła z tekstu scenariusz teatralny. Sztuka w reżyserii Magdy Teresy Wójcik grana była m.in przez Henryka Boukołowskiego w Klubie im. Wł. Pietrzaka.

Dowiedziałem się o tym, przypadkowo, odwiedzając Warszawę w 1974 roku. Poszedłem do Paxu. Wywołałem konsternację, bo, rzecz jasna, ani na afiszu, ani na zaproszeniach nie figurowało nazwisko tłumacza. Przepraszano mnie, wręczono bilet na przedstawienie, kwiaty i tysiąc zlotych. Mógłbym wraz z Paskiem powiedzieć coś o roli powszechnego pośrednika w kłopotliwych sytuacjach.